

Sygn. akt I C 692/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Katarzyna Karpińska

Protokolant st. sekr. sądowy Kamila Salamońska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2018 r. w Toruniu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. F. oraz J. W. (1)

przeciwko A. S. i S. S. (1)

o zachowek

I. oddała w całości powództwo A. F.;

II. zasądza solidarnie od A. S. i S. S. (1) na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 350,59 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie powództwo J. W. (1) oddała;

IV. nie obciąża powodów kosztami procesu.

**Sygn. akt I C 692/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 maja 2016 roku A. F. oraz J. W. (1) domagali się zasądzenia, na rzecz każdego z nich, solidarnie od A. S. i S. S. (1) kwot po 15.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zachowku po zmarłej matce I. W.. Powód i powódka wskazali, że testamentem z dnia 20 grudnia 2013 roku I. W. powołała do spadku S. S. (1) oraz jego żonę A. S., a także wydziedziczyła powodów oraz wszystkich innych zstępnych.

A. F. oraz J. W. (1) są dziećmi spadkodawczyni. Podnieśli, że w przypadku dziedziczenia ustawowego, każdemu z nich przysługiwałby udział w wysokości 1/2 spadku. Powodowie zakwestionowali podstawy wydziedziczenia zawarte w testamencie z dnia 20 grudnia 2013 roku i zaprzeczyli, aby okoliczności wskazane przez spadkodawczynię wystąpiły. Wartość pozostawionego przez I. W. spadku, który został wykazany w spisie inwentarza sporządzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Toruniu G. S. zdaniem powodów należy oszacować na kwotę 60.000 złotych. Po pomniejszeniu stanu czynnego spadku o stan bierny jego wartość wynosi 54.286,92 złotych. W ocenie powodów protokół spisu inwentarza pominął wycenę ruchomości należących do spadkodawczyni w postaci biżuterii, która została wyceniona na kwotę 5.713,08 złotych.

W odpowiedzi na pozew A. S. i S. S. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwani podnieśli, że I. W. pozostawiła testament, z którego wynika, że A. F. oraz J. W. (1) zostali wydziedziczni z uwagi na rażąco naganne i sprzeczne z elementarnymi zasadami współżycia społecznego zachowanie powodów. Pozwani wyjaśnili, że wszelkie twierdzenia powodów o udzielaniu spadkobierczyni pomocy są nieprawdziwe. Pozwani zaprzeczyli również temu, aby biżuteria należąca do spadkobierczyni była warta 5.713,08 złotych.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowisko. Pismem z dnia 14 sierpnia 2017 roku powód i powódka wnieśli o doliczenie do spadku także przedmiotu umowy dożywocia z dnia 31 grudnia 2013 r., tj. udziału wynoszącego 4/6 części we współwłasności nieruchomości położonej w R. oznaczonej numerem działki (...) wpisanej w księdze wieczystej o numerze KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Toruniu Wydział Ksiąg Wieczystych, którego wartość wynosi 249.392 złotych. Pismem z dnia 18 września 2017 roku powód i powódka sprecyzowali ostatecznie swe żądanie przez wymienienie składników masy spadkowej po zmarłej I. W. oraz ich wartości, wskazując, że złożyły się na nią ruchomości o wartości 25.067 złotych, wierzytelności o wartości 32.508,04 złotych oraz udział we własności nieruchomości położonej w R. KW (...) o wartości 249.392 złotych – łącznie 306.967,04 złotych i od tej kwoty Sąd powinien ustalić przysługującą powodom wysokość zachowek.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

J. W. (1) oraz A. F. są dziećmi M. W. oraz I. W.. M. W. zmarł w dniu 19 października 2000 roku w T.. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli żona I. W., syn J. W. (1) oraz córka A. F. w 1/3 części każdy z nich. A. F. mieszka na stałe za granicą od roku 1988 r., natomiast J. W. (1) od roku 1981.

#### Dowody:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 22 października 2001 r., sygn. akt XI Ns II 1653/01 – k. 15 akt XI Ns II 1653/01;

- okoliczność bezsporna;

Po śmierci M. W. relacje pomiędzy I. W., a jej dziećmi A. F. i J. W. (2) uległy pogorszeniu. I. W. miała pretensje do swej córki i syna o to, że nie dają jej pieniędzy. J. W. (1) podczas swych pobytów w Polsce odwiedzał matkę, jednak stosunek I. W. do syna był niechętny.

#### Dowody:

- zeznania J. M. (1) – 00:04:53-00:10:16, 00:13:10-00:14:44, k. 106v;

- zeznania A. N. – 00:29:11-00:34:19, k. 107-107v;

- przesłuchanie A. F. – 00:07:54-00:16:46, k. 172v;

I. W. nie chciała utrzymywać bliskich kontaktów ze swoją najbliższą rodziną. Była negatywnie nastawiona do wszelkich prób zbliżenia podejmowanych przez dzieci i wnuki. Odmawiała A. F. oraz J. W. (1) przyjęcia w domu w R., kiedy zjawiali się u niej z wizytą i zamykała przed nimi drzwi.

#### Dowody:

- zeznania J. M. (1) – 00:00:08:28-00:09:04, k. 106v;

- zeznania M. N. (1) – 00:36:00-00:46:00, 00:48:15-00:50:36; k. 107v-108;

- zeznania M. N. (2) – 00:59:13-01:04:19, k.108v;
- zeznania T. S. – 01:11:07-01:15:36, k.109;
- zeznania E. W. – 01:25:59-01:44:41, k. 110;
- zeznania J. Ś. – 01:45:54-01:53:09, k. 111;
- zeznania K. B. – 01:58:09-02:01:29, k. 111;
- zeznania M. J. – 02:14:24-02:15:19, k. 11v;
- przesłuchanie A. F. – 00:07:54-00:16:46, 00:43:23-00:49:18, k. 172v;

A. F. i J. W. (1) po śmierci ojca M. W. wspomagali I. W. finansowo w spłacie kredytu zaciągniętego na budowę domu położonego w R..

**Dowody:**

- zeznania J. M. (1) – 00:07:39-00:07:59, k. 106v;
- zeznania M. N. (1) – 00:38:22-00:39:53, k. 107v;
- zeznania M. N. (2) – 01:04:39-01:08:04, k. 109;
- zeznania K. B. – 02:03:31-02:04:14, k. 111v;
- przesłuchanie A. F. – 00:07:54-00:16:46, 00:21:11-00:24:16, k. 172v;

Pomiędzy I. W. a dziećmi dochodziło do sporów na tle majątkowym. Brak porozumienia dotyczył kwestii związanych z zarządem nieruchomościami stanowiącymi współwłasność I. W. oraz jej dzieci, nabytymi w spadku po M. W.. Ponadto, w dniu 22 marca 2004r. I. W., wspólnie z A. F. i J. W. (2) nabyli spadek po rodzicach zmarłego M. W. – każdy po 8/72 udziału. W skład spadku wchodziła nieruchomość przy ul. (...) w T. zabudowana kilkupiętrowym budynkiem mieszkalnym. Odziedziczone udziały w nieruchomości spadkobiercy sprzedali uzyskując z tego po około 20.000 złotych każdy z nich. I. W. oczekiwała, że A. F. i J. W. (1) przeniosą na jej rzecz udziały w nieruchomości nabytej w spadku po ojcu.

**Dowody:**

- okoliczność bezsporna;
- zeznania M. N. (2) – 01:08:32-01:08:53, k. 109;
- przesłuchanie A. F. – 00:06:27-00:07:35, k. 172v;

Sąd Rejonowy w Toruniu, postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt XI Ns 1170/10 wszczętej na wniosek I. W. dokonał częściowego działu spadku po M. W. zmarłym w dniu 19 października 2000 roku oraz częściowego podziału majątku M. W. i I. W. co do nieruchomości niezabudowanej położonej w Z. Wielkiej, o powierzchni 0,3161 ha, działka oznaczona numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 218.100,00 złotych w ten sposób, że opisaną wyżej nieruchomość przyznał na wyłączną własność I. W.. Sąd jednocześnie zasądził od I. W. na rzecz J. W. (1) oraz A. F. odpowiednie kwoty tytułem spłaty należących do nich udziałów w nieruchomości.

**Dowody:**

- postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 30 sierpnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt XI Ns 1170/10 – k. 267-268 akt XI Ns 1170/10;

Na skutek ciągłych nieporozumień stosunki pomiędzy I. W. a jej dziećmi zaczęły się pogarszać. I. W. uważała, że winę za rozkład relacji rodzinnych ponoszą wyłącznie A. F. i J. W. (1), którzy w jej odczuciu pozostawili ją bez opieki i przestali interesować się jej losem. A. F. pomimo niechętnego stosunku matki interesowała się jej losem, utrzymywała z nią kontakt telefoniczny, wypytywała sąsiadów matki o jej sprawy.

Dowody:

- zeznania K. K., 00:03:38-00:08:36, k. 124-124v;

- przesłuchanie A. F., 00:16:46-00:17:10, k. 172v-173;

- zeznania J. Ś., 01:51:45-01:53:09, k. 111;

- zeznania E. W., 01:38:53-01:41:10, k. 110v;

Testamentem notarialnym z dnia 6 października 2011 r., Rep. A nr 8395/2011, sporządzonym przez notariusza K. K. w T., I. W. wydziedziczyła swoją córkę A. F. i syna J. W. (1), a także wszystkich ich zstępnych. W treści testamentu wskazano, że przyczyną wydziedziczenia było postępowanie A. F. i J. W. (1), a także ich zstępnych, wbrew woli spadkodawczyni w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz uporczywie nie dopełnianie względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, od około 6 lat, brak zainteresowania losem spadkodawczyni, brak pomocy nawet w czasie choroby, brak wizyt, życzeń świątecznych, mimo ponadprzeciętnego wyposażenia ich finansowo i w lokale mieszkalne za życia testatorki i jej męża M..

Dowód:

- testament z dnia 6 października 2011 r., Rep. A nr 8395/2011, sporządzony przez notariusza K. K. w T. k. 25 akt XI Ns 1417/14;

Testamentem z dnia 20 grudnia 2013 r., Rep. A nr 4164/2013, sporządzonym przez notariusza K. K. w T., I. W. odwołała testament z dnia 6 października 2011 r. i powołała do spadku S. S. (1) oraz jego żonę A. S., a także wydziedziczyła swoje dzieci oraz wszystkich innych zstępnych. W treści testamentu wskazano, że przyczyną wydziedziczenia było postępowanie A. F. i J. W. (1), a także ich zstępnych, wbrew woli spadkodawczyni w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz uporczywie nie dopełnianie względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, od około 8 lat, brak zainteresowania losem spadkodawczyni, brak pomocy nawet w czasie choroby, brak wizyt, życzeń świątecznych, mimo ponadprzeciętnego wyposażenia ich finansowo i w lokale mieszkalne za życia testatorki i jej męża M., a ponadto z powodu toczącej się przez ostatnie dwa lata sprawy sądowej pomiędzy testatorką i jej dziećmi.

Dowód:

- testament z dnia 20 grudnia 2013 r., Rep. A nr 4164/2013, sporządzony przez notariusza K. K. w T. k. 21 akt XI Ns 1417/14;

W dniu 31 grudnia 2013 roku I. W. umową dożywocia przeniosła na A. i S. S. (1) cały przysługujący jej udział wynoszący 4/6 części we własności nieruchomości położonej w R., gmina Z., oznaczonej numerem działki (...), wpisanej w księdze wieczystej o numerze KW (...) prowadzonej przez Sad Rejonowy w Toruniu Wydział Ksiąg Wieczystych oraz cały przysługujący jej udział wynoszący 4/132 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0900 ha, położonej w R., gmina Z., oznaczonej numerem działki (...), wpisanej w księdze wieczystej o numerze KW (...) prowadzonej przez Sad Rejonowy w Toruniu Wydział Ksiąg Wieczystych. W zamian za powyższe, S. i A. S. zobowiązali się zapewnić I. W. dożywotnie utrzymanie, a w szczególności przyjąć ją, jako domownika z zapewnieniem jej mieszkania w budynku

mieszkalnym posadowionym na wyżej opisanej nieruchomości, dostarczania jej niezbędnych mediów, bieżącej wody, oświetlenia i ogrzewania, zezwolić na swobodne poruszanie się po całej tej nieruchomości, dostarczać jej ubrania i wyżywienie, zapewnić jej odpowiednią pomoc, pielęgnowanie w chorobie i dowóz do lekarza oraz innych miejsc według jej potrzeb, sprawić jej własnym kosztem pogrzeb i dbać o miejsce pochówku. Wartość przedmiotów umowy o dożywocie strony określiły na łączną kwotę 233.400 złotych.

Dowody:

- umowa dożywocia z dnia 31 grudnia 2013 r. – k. 142-144v;

S. i A. S. byli sąsiadami I. W.. Pomagali jej w drobnych sprawach życia codziennego polegających na wykonywaniu prac gospodarczych wokół domu, koszeniu trawnika, odgarnianiu śniegu zimą, dokonywaniu napraw samochodu.

Dowody:

- zeznania M. J. – 02:15:25-02:18:43; k. 111v-112;

- zeznania S. J. – 02:25:38-02:26:20, k. 112;

- zeznania J. M. (2) – 00:27:52-00:28:48, k. 125;

I. W. zmarła w dniu 22 czerwca 2014 roku. W ostatnich latach swojego życia I. W. była osobą zdrową, sprawną umysłowo oraz fizycznie, nie wymagała szczególnej opieki. Sąd Rejonowy w Toruniu postanowieniem z dnia 19 marca 2015 r. w sprawie sygn. akt XI Ns 1417/14 stwierdził nabycie całego spadku po I. W. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 20 grudnia 2013 roku, Rep. A nr 4164/2013, przez S. S. (1) oraz A. S. do wspólnego majątku małżeńskiego.

Dowód:

- zeznania T. S., 01:21:28-01:21:46, k. 109v;

- zeznania J. Ś., 01:50:57-01:51:45, k. 111;

- zeznania K. B., 02:01:34-02:02:01, k. 111;

- zeznania K. K., 00:09:54-00:10:45, 00:14:22-00:14:47 k. 124v;

- postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. akt XI Ns II 1653/01 – k. 65 akt XI Ns II 1653/01;

Po śmierci I. W. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Toruniu G. S. sporządził spis inwentarza stanu czynnego i biernego spadku po zmarłej. Wysokość stanu czynnego spadku, na którą składał się majątek I. W. (ruchomości oraz wierzytelności) oszacowana została na kwotę 54.798,04 złotych. Stan bierny spadku został oszacowany na kwotę 511,12 złotych.

Dowody:

- protokół spisu inwentarza, k. 23-25;

- zeznania G. S., k. 111v;

Wartość precjozów należących do I. W. w postaci złotej obrączki, zawieszki, oraz srebrnego łańcuszka oraz bransoletek i naszyjników z pereł, ametystów i agatów wynosiła 1587 złotych.

Dowody:

- opinia biegłego sądowego w zakresie wyceny wyrobów jubilerskich i przedmiotów z metali szlachetnych – k. 183-187;

W dniu 20 stycznia 1981 roku M. i I. W. umową darowizny przenieśli na A. F. wkład budowlany dotyczący lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) m15. Aktualna wartość wierzytelności z tytułu wniesionej części wkładu budowlanego dotycząca powyżej opisanego lokalu wynosi 70.259,79 złotych.

Dowody:

- akt darowizny z dnia 20 stycznia 1981 r., - k. 104;

- decyzja o przydziale własnościowego prawa do lokalu – k. 105;

- opinia biegłego sądowego o wartości darowanych praw do lokali – k. 225-234;

W dniu 26 lutego 1976 roku M. W. zrzekł się na rzecz I. W. uprawnień związanych ze spółdzielczym prawem do lokalu przy ul. (...) w T.. W dniu 11 grudnia 1976 roku I. W. przeniosła na J. W. (1) przysługujący jej wkład mieszkaniowy wraz z udziałem członkowskim w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. związanym z powyższym lokalem mieszkalnym. Aktualna wartość wierzytelności z tytułu wniesionej części wkładu budowlanego dotycząca powyżej opisanego lokalu wynosi 27.235,78 złotych.

Dowody:

- pismo M. W. do SM (...) z dnia 26 lutego 1976 r., k. 129;

- zawiadomienie SM (...) z dnia 28 kwietnia 1976 r. k. 129;

- pismo I. W. do SM (...) z dnia 11.12.1976 r., - k. 129;

- zawiadomienie SM (...) z dnia 28.12.1976 r. – k. 129;

- opinia biegłego sądowego o wartości darowanych praw do lokali – k. 225-234;

Pismem z dnia 10 marca 2016 roku A. F. oraz J. W. (1) wezwali A. i S. S. (1) do dobrowolnej zapłaty kwot 15.000 złotych dla każdego tytułem należnego im zachowku po zmarłej matce I. W..

Dowody:

- pismo z dnia 10 marca 2016 roku – k. 27

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wiarygodnych zeznań świadków J. M. (1), A. N., M. N. (1), M. N. (2), T. S., E. W., J. Ś., K. B. oraz M. J.. Osoby te w przeszłości utrzymywały relacje towarzyskie lub sąsiedzkie z I. W.. Przedmiotem zeznań świadków uczynione zostały stosunki rodzinne pomiędzy powodem i powódką a ich zmarłą matką. Świadkowie M. J., S. J. i J. M. (2) omówili również relacje I. W. z pozwanymi. Świadek K. K., z zawodu notariusz, w sposób szczegółowy odniosła się do kondycji psychofizycznej spadkodawczyni, oświadczając, że była ona w pełni świadoma w momencie składania oświadczenia o powołaniu do spadku pozwanych i wydziedziczenia syna oraz córki, a także w dacie zawierania umowy dożywocia, którą przeniosła na pozwanych znaczną część swego majątku w postaci nieruchomości położonych w R., gmina Z.. Okoliczności dotyczące dobrego stanu zdrowia I. W. potwierdzone zostały w zeznaniach świadków T. S., J. Ś. oraz K. B.. Zeznania świadków wzajemnie się uzupełniały, opisywane wydarzenia pozostawały w logicznym powiązaniu, w sposób obszerny przedstawione zostały przez świadków istotne z punktu widzenia przedmiotu niniejszego procesu okoliczności, które dotyczyły zachowania powodów wobec I. W. w końcowym okresie jej życia. Zeznania komornika sądowego G. S. potwierdziły wiarygodność dokumentu w postaci protokołu spisu inwentarza, którym ustalono skład oraz wartość stanu czynnego i biernego spadku po zmarłej I. W..

Walor wiarygodności sąd zdecydował się również nadać relacji przedstawionej przez powódkę A. F.. Okoliczności podawane przez powódkę w trakcie przesłuchania cechują się dużą dozą szczegółowości, a także znajdują odzwierciedlenie w wiarygodnych zeznaniach świadków, m.in. M. N. (1), M. N. (2), T. S., E. W., J. Ś. i K. B.. Powódka opisała złożoność relacji pomiędzy nią a I. W., wskazując na nieprzychylny stosunek spadkodawczyni do powodów oraz próby podejmowane przez nią oraz jej brata mające na celu nawiązanie z matką kontaktu i porozumienia.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych w sprawie oparł się ponadto na dokumentach przedłożonych przez strony oraz uzyskanych w toku niniejszego procesu, a znajdujących się w aktach sądowych innych spraw prowadzonych przed Sądem Rejonowym w Toruniu, w których jako uczestnicy występowali zarówno powód i powódka, zmarła I. W. lub pozwani. W tym zakresie stan faktyczny w niniejszej sprawie został zrekonstruowany na podstawie: testamentu I. W. z dnia 6 października 2011 r., Rep. A nr 8395/2011, sporządzonego przez notariusza K. K. w T. k. 25 akt XI Ns 1417/14, testamentu I. W. z dnia 20 grudnia 2013 r., Rep. A nr 4164/2013, sporządzonego przez notariusza K. K. w T. (k. 21 akt XI Ns 1417/14), umowy dożywocia z dnia 31 grudnia 2013 r. (k. 142-144v), postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. akt XI Ns II 1653/01 (k. 65 akt XI Ns II 1653/01), protokołu spisu inwentarza (k. 23-25), aktu darowizny z dnia 20 stycznia 1981 r. (k. 104), decyzji o przydziale własnościowego prawa do lokalu (k. 105), pisma z dnia 10 marca 2016 roku (k. 27), pisma M. W. do SM (...) z dnia 26 lutego 1976 r. (k. 129), zawiadomienia SM (...) z dnia 28 kwietnia 1976 r. (k. 129), pisma I. W. do SM (...) z dnia 11.12.1976 r., (k. 129), zawiadomienia SM (...) z dnia 28.12.1976 r. (k. 129), postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 22 października 2001 r., sygn. akt XI Ns II 1653/01 (k. 15 akt XI Ns II 1653/01), postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 30 sierpnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt XI Ns 1170/10 (k. 267-268 akt XI Ns 1170/10). Treść oraz forma wyżej opisanych dokumentów nie budziły wątpliwości Sądu, a ponadto żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

Za miarodajną i rzetelną należało uznać również opinię biegłego sądowego w zakresie wyceny wyrobów jubilerskich i przedmiotów z metali szlachetnych oraz (...) (k. 183-187). Biegły określił wartość biżuterii należącej do zmarłej I. W. na podstawie cen wyrobów używanych i na podstawie własnych doświadczeń. Opinia ta jest jasna i pełna. Nie mogła ona nasuwać żadnych wątpliwości, co do jej trafności.

Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego T. T. (k. 225-234), który sporządził do niniejszej sprawy opinię o wartości darowanych praw do lokali nr (...) przy ul. (...) w B. oraz nr 7 przy ul. (...) (obecnie S. 4D) w T.. Biegły sądowy ustalił aktualną wartość wierzytelności z tytułu wniesionych wkładów budowlanych i mieszkaniowych. Opinia ta była jasna i pełna, gdyż biegły odniósł się do wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Z tego względu wnioski zawarte w opinii biegłego mogły posłużyć Sądowi do dokonania ustaleń w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 kc). Zachówek stanowi przejaw ograniczenia swobody testowania. Spadkodawca może co prawda rozrzucić całym swym majątkiem, jednak uprawnieni, którzy nie otrzymali kwoty pokrywającej zachówek mogą domagać się od spadkobierców wyrównania w pieniądzu.

Zachówek należy się osobom uprawnionym zarówno przy dziedziczeniu testamentowym, jak i ustawowym; jest on obliczany jako wartość idealnej części udziału w spadku, przypadającej osobom wskazanym w art. 991 § 1 kc. W niniejszej sprawie, uprawnionymi do zachowku po zmarłej I. W. były jej dzieci – córka A. F. oraz syn J. W. (1). Osoby te, w myśl przepisów ustawy zostałyby powołane do spadku w częściach równych, w razie niesporządzenia przez spadkodawcę ważnego testamentu (art. 931 § 1 kc).

Prawo do zachowku, a także stanowiące emanację tego prawa – roszczenie o zapłatę kwoty pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku – jest prawem powstającym z mocy samej ustawy (ex lege) i nie może być modyfikowane wolą spadkodawcy, chyba że wyjątkowo przepis szczególny mu na to zezwala.

Zgodnie z art. 1008 kc spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Przepis art. 1008 kc daje spadkodawcy prawo wyłączenia własnym oświadczeniem, prawa do otrzymania zachowku, które przysługuje uprawnionemu z mocy ustawy. Podstawą wydziedziczenia może być jednak tylko jedna z okoliczności wskazanych w ustawie. Funkcją wydziedziczenia jest represja wobec uprawnionego do zachowku. Stanowi ono sankcję za naruszenie obowiązków rodzinnych i zawinione naruszenie więzi ze spadkodawcą. Przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu (art. 1009 kc). Dla zasadności wydziedziczenia nie ma decydującego znaczenia wola spadkodawcy, lecz obiektywne istnienie ściśle przewidzianych przez ustawodawcę w art. 1008 k.c. podstaw wydziedziczenia. Testament ma bowiem charakter dokumentu prywatnego i stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie, a nie że przyczyna wydziedziczenia faktycznie istnieje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2014 roku, sygn. akt I ACa 572/14, źródło: Lex; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I ACa 23/14, źródło: Lex).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należało stwierdzić, że I. W. nie pozbawiła A. F. oraz J. W. (1) w sposób skuteczny prawa do zachowku. Wskazane w testamencie podstawy wydziedziczenia w postaci postępowania w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz uporczywego nie dopełniania względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych od około

8 lat, nie interesowania się losem spadkodawczyni, nie udzielania jej pomocy nawet w czasie choroby, nie odwiedzania jej, nie pamiętania o życzeniach świątecznych, mimo ponadprzeciętnego wyposażenia ich finansowo i w lokale mieszkalne za życia testatorki i jej męża M., nie miały miejsca w rzeczywistości. Dokonane przez spadkodawczynię wydziedziczenie A. F. oraz J. W. (1) w oparciu o wyżej wskazane przesłanki nie było uzasadnione. Za przyczynę wydziedziczenia nie mogła być również uznana tocząca się sprawa sądowa pomiędzy testatorką i jej dziećmi, gdzie przedmiotem było zniesienie współwłasności nieruchomości położonych w R., gmina Z., których współwłaścicielami byli powodowie oraz I. W..

Uporczywe postępowanie wbrew woli spadkodawcy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oznacza takie postępowanie spadkobiercy, które jest naganne, nie daje się zaakceptować, narusza przyjęte normy moralne lub społeczne. W tym znaczeniu chodzi tutaj o zachowania, które są obiektywnie naganne np. niemoralne prowadzenie się, prowadzenie nieuczciwej działalności, handel narkotykami, pijaństwo, znęcanie się nad osobami bliskimi. Ponadto spadkodawca musi wyraźnie ujawnić, że takiego postępowania spadkobiercy nie akceptuje, a spadkobierca takie wskazanie zignorować. Wreszcie zachowanie spadkobiercy musi być uporczywe, tzn. długotrwałe, zawinione, celowe i przemyślane, czemu towarzyszy świadomość braku akceptacji spadkodawcy i ignorowanie jego uwag.

Uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych oznacza natomiast długotrwałe, świadome, zawinione ignorowanie takich obowiązków. Może tutaj chodzić o naruszenie obowiązku alimentacyjnego wobec spadkodawcy, ignorowanie jego potrzeb osobistych i materialnych, nieudzielenie wsparcia czy pomocy, zarówno osobistej, jak i finansowej. W pojęciu zaniedbywania wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych mieści się przede wszystkim takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej



w stosunkach rodzinnych. Może się to przejawiać we wszczygnięciu ciągłych awantur, kierowaniu pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, braku udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywania zainteresowania jego sprawami.

Przed przystąpieniem do dalszych szczegółowych rozważań, należy poczynić również jedną uwagę natury generalnej i przypomnieć, że zgodnie z art. 87 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się. W związku z powyższym, ocena zachowania wydziedziczonego spadkobiercy powinna być dokonywana przez pryzmat całokształtu relacji rodzinnych rozumianych, jako symetryczny układ powinności oraz uprawnień osób spokrewnionych.

W sposobie życia A. F. i J. W. (1) nie można doszukać się jakichkolwiek zachowań polegających na naruszaniu zasad współżycia społecznego. Pozwani nie wykazali, aby powód i powódka postępowali wbrew ogólnie akceptowanym i aprobowanym normom społecznym i moralnym. Każde z nich po usamodzielnieniu się opuściło dom rodzinny i wyjechało z Polski. Pomimo pobytu za granicą A. F. i J. W. (1) nie zerwali kontaktu z rodzicami, wspierali ich finansowo, odwiedzali a także zabierali na wspólne wakacje. Postępowanie powoda i powódki wobec I. W. nie przejawiało się brakiem osobistej troski i zainteresowania o los matki, ani tym bardziej nie polegało na zerwaniu wszelkich relacji osobistych. Zarówno A. F. i J. W. (1) podczas swych pobytów w kraju odwiedzali matkę i wykazywali zainteresowanie jej losem. Wielokrotnie jednak I. W. odmawiała im przyjęcia w swoim domu.

Zachowanie A. F. oraz J. W. (3) nie może być oceniane w całkowitym oderwaniu od kontekstu sytuacyjnego, który obejmował również postępowanie ich matki. Z zeznań świadków oraz relacji powódki wynika, że I. W. miała bardzo niechętny stosunek do własnych dzieci oraz wnuków, jej wypowiedzi kierowane do osób z najbliższego otoczenia stanowiły częstokroć manifestację owego nieprzychylnego usposobienia wobec córki i syna. Z oświadczeń powodów wynika, że przyczyną tego stanu rzeczy był spór dotyczący prawa własności udziałów nieruchomości nabytych w spadku po zmarłych rodzicach ojca powodów tj. M. W.. I. W. oczekiwała bowiem, że powód i powódka zrezygnują na jej rzecz ze spadku po rodzicach jej męża, co nie nastąpiło.

W Sądzie Rejonowym w Toruniu, pomiędzy powodami a I. W. prowadzona była również sprawa sądowa o dział spadku po zmarłym M. W.. Postanowieniem z dnia 22 października 2001 r., sygn. akt XI Ns II 1653/01, Sąd Rejonowy w Toruniu stwierdził, że spadek po M. W. na podstawie ustawy nabyli żona I. W., syn J. W. (1) oraz córka A. F. w 1/3 każdy z nich.

W roku 2010 I. W. złożyła wniosek o dział spadku, domagając się przyznania jej składników majątku należących do spadku (nieruchomości), z jednoczesnym zasądzeniem na rzecz pozostałych spadkobierców spłaty udziałów. Do wszczęcia wyżej opisanego postępowania doszło z wyłącznej inicjatywy I. W.. Nie do zaakceptowania jest zatem twierdzenie, że niniejsza sprawa sądowa, której przedmiotem było zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w R., gmina Z., oznaczonej numerem działki (...), wpisanej w księdze wieczystej o numerze KW (...), stanowić mogła przejaw rażącego naruszenia obowiązków rodzinnych przez powodów.

O uporczywym naruszaniu relacji pomiędzy osobami spokrewnionymi nie można również mówić, gdy istotną przyczynę (a nawet źródło) konfliktów występujących między matką a dziećmi stanowi zachowanie się rodzica tj. przyszłego spadkodawcy. W tym zakresie zeznania przesłuchanych w trakcie rozprawy świadków są jednoznaczne: „I. miała nieuzasadnione pretensje do wszystkich” (zeznania J. M. (1) k. 106v), „Babcia robiła awantury z byle czego”, „Moich dzieci też nie chciała babcia znać”, „Babcia nie chciała kontaktów, miała pretensje o wszystko. Babcia nie życzyła sobie tego kontaktu, nie dała się do siebie zbliżyć”, „Babcia nie chciała mieć kontaktu z rodziną” (zeznania M. N. (1) k. 107v-108), „Ona nie chciała żadnych wizyt. Było dużo jadu ze strony zmarłej do wszystkich”, „Ania do końca te relacje próbowała utrzymać” (zeznania M. N. (2) k. 108v), „I. nie chciała z nikim po śmierci męża mieć kontaktu”, „Ania nalegała z tym kontaktem, często dzwoniła. I. wymyślała bzdurne rzeczy aby ograniczyć kontakt” (zeznania T. S. k. 109), „I. nie interesowała się prawnukami. Nie życzyła sobie kontaktów”, „J. zawsze chciał mieć kontakt z matką” (zeznania E. W., k. 110-110v), „Ania miała kontakt z matką. J. nie miał możliwości bo I. nie chciała, nie wpuszczała go do domu” (zeznania J. Ś., k. 111). Powyższe wskazuje, że to działanie I. W., w przeważającej mierze doprowadziło do rozkładu więzi rodzinnej łączącej ją z dziećmi.

Wobec powyższego należało stwierdzić, że wydziedziczenie dokonane przez I. W. w testamencie z z dnia 20 grudnia 2013 r., Rep. A nr 4164/2013, sporządzonym przez notariusza K. K. w T., było nieskuteczne, a powód i powódka są osobami uprawnionymi do otrzymania zachowku po zmarłej matce.

Podstawą ustalenia zachowku jest udział spadkowy, który by przypadał uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym. A. F. oraz J. W. (1), jako zstępni I. W., z mocy ustawy zostaliby powołani do spadku w częściach równych (art. 931 § 1 kc) i każdy z nich nabyłby 1/2 część spadku po zmarłej spadkodawczyni. Mając na uwadze dyspozycję art. 991 § 1 i 2 kc, należy stwierdzić, że A. F. oraz J. W. (1) przysługuje roszczenie przeciwko spadkobiercom testamentowym I. W. o zapłatę sumy pieniężnej równej połowie wartości tego udziału, potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Tak określony substrat zachowku tworzy czysta wartość spadku tj. aktywa spadku pomniejszone o pasywa. Obliczanie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu.

Wysokość stanu czynnego spadku, na którą składał się majątek I. W. została oszacowana przez komornika sądowego na kwotę 54.798,04 złotych. Powyższe wynika z protokołu spisu inwentarza sporządzonego w dniu 24 października 2014 r. po zmarłej I. W. (k. 23-25). Stan bierny spadku został oszacowany na kwotę 511,12 złotych. Wartość precjozów nie objętych spisem inwentarza i należących do I. W. w postaci złotej obrączki, zawieszki, oraz srebrnego łańcuszka oraz bransoletek i naszyjników z pereł, ametystów i agatów wynosiła 1587 złotych (opinia biegłego k. 183-187).

W trakcie trwania postępowania powód i powódka podnieśli, że w skład masy czynnej spadku powinna wejść także wartość prawa własności udziałów w nieruchomości położonej w R., gmina Z., oznaczonej numerem działki (...), wpisanej w księdze wieczystej o numerze KW (...), przeniesionego przez I. W. na pozwanych w ramach umowy dożywocia. Zdaniem powodów zawarta przez spadkodawczynię I. W. w dniu 31 grudnia 2013 roku z S. S. (1) i A. S. umowa dożywocia była umowa pozorną, albowiem jej celem było w istocie nieodpłatne przeniesienie prawa własności udziałów w nieruchomości KW (...), a nie realne zapewnienie I. W. dożywotniego utrzymania. W ocenie powodów umowa dożywocia, w części, w której odnosiła się do zobowiązań nabywców nieruchomości wobec dożywotnika, nie mogła być w praktyce zrealizowana, albowiem J. W. (1) i A. F. pozostawali współwłaścicielami spornej nieruchomości w częściach po 1/6 udziału. W związku z powyższym, wyżej opisaną umowę dożywocia, pomimo jej formalnej intytulacji, należy potraktować jako czynność prawną zawartą dla pozorów, podczas gdy faktycznym zamiarem I. W. oraz pozwanych było zawarcie umowy darowizny. Konsekwentnie, przy obliczaniu wartości zachowku, według powodów niezbędne jest uwzględnienie wartości udziałów 4/6 części we współwłasności nieruchomości KW (...) nabytych w dniu 31 grudnia 2013 r. przez pozwanych na podstawie umowy nieodpłatnej (darowizny).

Zgodnie z art. 993 kc przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkobiercę. Instytucja doliczania darowizn do spadku zabezpiecza osoby najbliższe spadkodawcy przed niekorzystnymi konsekwencjami rozrządzeń spadkodawcy i uniemożliwia spadkodawcy proste obejście przepisów o ochronie osób najbliższych przed dyspozycjami na wypadek śmierci. Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 kc). Dla dokonywania doliczania darowizn do spadku obojętne jest, czy przedmiot darowizny nadal istnieje, albo czy wchodzi w skład majątku obdarowanego.

Ustalenie czy określona czynność prawa była darowizną podlega wyłącznej ocenie Sądu. Ustawa nie uzależnia kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku od celu, w jakim darowizna została dokonana. Kwestią drugorzędną pozostaje to, czy darczyńca zamierzał za pomocą darowizny uregulować sprawy majątkowe, czy też działał w innym, dozwolonym przez prawo celu. Konieczne jest jednak stwierdzenie, że spadkodawca zdecydował się na zawarcie umowy darowizny w kształcie przewidzianym w Kodeksie cywilnym. Samo formalne odniesienie się przez spadkodawcę w treści aktu notarialnego przenoszącego prawo własności nieruchomości w nazwie i zatytułowanie czynności prawnej „umowa darowizny” nie jest wystarczające. Pojęcie darowizny na gruncie przepisów o zachowku

obejmuje nie tylko umowę uregulowaną w przepisach art. 888 kc i następne, lecz również takie nieodpłatne czynności spadkodawcy, które następują z majątku spadkodawcy, powodują zmniejszenie spadku i z punktu widzenia osób uprawnionych mogą prowadzić do takiego samego ich pokrzywdzenia jak darowizny (por. P. Ksieżak, Zachówek w polskim prawie spadkowym, źródło: Lex).

Zgodnie z treścią art. 908 § 1 kc, jeżeli w zamian za przeniesienie własności nieruchomości nabywca zobowiązał się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie (umowa o dożywocie), powinien on, w braku odmiennej umowy, przyjąć zbywcę jako domownika, dostarczać mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnić mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym. Umowa dożywocia jest umową nazwaną, odpłatną, konsensualną, kauzalną, przysparzającą, dwukrotnie zobowiązującą, wzajemną, o charakterze losowym. Z kolei prawo dożywocia jest prawem majątkowym o charakterze ściśle osobistym. Kodeks cywilny w art. 912 kc przesądza bowiem o niezbywalnym charakterze tego prawa. Stąd też, kategorycznie należy wskazać, że prawa dożywotnika wygasają wraz z jego śmiercią, a więc nie wchodzi w skład spadku po zmarłym dożywotniku (art. 922 § 2 kc). W umowie o dożywocie, z jednej strony, następuje przeniesienie własności nieruchomości na nabywcę, z drugiej strony zaś, zostaje on obciążony obowiązkiem spełniania świadczeń na rzecz zbywcy lub osoby wskazanej przez zbywcy. O treści i zakresie świadczeń należnych dożywotnikowi przesądza umowa dożywocia. W razie jednak braku szczegółowych ustaleń w umowie, zakres świadczeń określa wskazany powyżej przepis.

Zgodnie z art. 83 § 1 kc, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia woli ocenia się według właściwości tej czynności. Z treści przytoczonego przepisu wynika, że przyjęcie ewentualnej nieważności umowy o dożywocie – tak jak podnoszą powód i powódka – wymagałoby jednocześnie stwierdzenia, że nieważna była również ukryta pod nią umowa darowizny nieruchomości (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 12 października 2001 r. V CKN 631/00, OSNC 2002/7-8/91, z 13 kwietnia 2005 r. IV CK 684/04 i z 27 kwietnia 2004 r. II CK 191/03 oraz uchwały z 22 maja 2009 r. III CZP 21/09, OSNC 2010/1/13 i z 9 grudnia 2011 r. III CZP 79/11, OSNC 2012/6/74). Ukryta czynność darowizny nieruchomości nie mogłaby zachować formy szczególnej pod rygorem nieważności tj. formy aktu notarialnego (art. 158 k.c.) „używając” tej formy od nieważnej (pozornej) umowy dożywocia. Nie ma bowiem podstaw do przenoszenia formy szczególnej zachowanej dla czynności symulowanej, pozornej, a więc umowy dożywocia, jak w niniejszej sprawie, na czynność dyssymulowaną, ukrytą, a więc na darowiznę (co argumentują powód i powódka) przede wszystkim dlatego, że w pojęciu pozorności, która jest wadą oświadczenia woli nie mieści się wadliwość czynności prawnej w postaci niezachowania formy. W omawianym przypadku forma aktu notarialnego zachowana zostałaby wyłącznie dla pozornej umowy dożywocia, czyli innej czynności prawnej niż darowizna i dlatego nie może być ta forma „użyczona” umowie darowizny ukrytej pod nią, gdyż ustawodawca w art. 83 § 1 zd. 2 kc uzależnił ważność oświadczenia stron umowy od tego, czy odpowiada ono wszystkim wymaganiom, także co do formy, a umowa darowizny w takim przypadku, choć miałaby dotyczyć tych samych osób (tj. pozwanych) i udziałów w tej samej nieruchomości, nie została wyrażona w formie aktu notarialnego, a ponadto podlega całkowicie innemu reżimowi prawnemu niż umowa dożywocia, która jest umową odpłatną. Ponieważ zaś sankcją niezachowania formy aktu notarialnego jest w tym wypadku bezwzględna nieważność czynności prawnej, również ewentualna darowizna nie wywołałaby żadnych skutków prawnych i jako taka nie podlegałaby doliczeniu do spadku w trybie art. 993 kc. W konsekwencji, w razie stwierdzenia, że umowa dożywocia zawarta pomiędzy I. W. a A. S. i S. S. (1) w dniu 31 grudnia 2013 roku była nieważna, to należałoby przyjąć, że prawo własności udziałów w spornej nieruchomości weszło do spadku po zmarłej matce powoda i powódki, a pozwani stali się ich właścicielami z dniem otwarcia spadku, jako spadkobiercy testamentowi I. W..

W ocenie Sądu kwestionowana przez powoda i powódkę umowa dożywocia z dnia 31 grudnia 2013 roku była umową ważną, ponieważ w toku niniejszego postępowania nie zostały wykazane okoliczności, z których mogłoby wynikać, że umowa ta została zawarta jedynie dla pozorów i w celu pokrzywdzenia osób uprawnionych do zachowku po zmarłej I. W.. Wykładnia treści przedmiotowej umowy nie pozwala na przyjęcie, że wolą stron było nawiązanie między nimi wężła

zobowiązaniowego w postaci umowy darowizny. Zawarta umowa dożywocia szczegółowo określała bowiem prawa dożywotnika i obowiązki nabywców nieruchomości.

W przypadku umowy o dożywocie zbywca nieruchomości (dożywotnik) uzyskuje określone świadczenie służące w zasadzie zaspokojeniu jego potrzeb w taki sposób, aby nie musiał on przyczyniać się do zdobywania środków na zaspokojenie niezbędnych wymagań życiowych (zob. wyrok SN z 9 maja 2008 r., III CSK 359/07, źródło: LEX). Świadczenie dożywotnika ma więc swój odpowiednik (równoważnik) w świadczeniu nabywcy nieruchomości. Nie ma przy tym znaczenia dla kwestii odpłatności to, czy świadczenie nabywcy odpowiada dokładnie wartości nieruchomości.

W niniejszej sprawie strony umowy dożywocia zgodnie ze swoją wolą określiły jej warunki, a następnie warunki te zostały spełnione, co wynika bezspornie z treści umowy, okoliczności jej zawarcia, jak również z zeznań świadków M. i S. J. oraz J. M. (2). Świadczenie ci wskazali, że pozwani w ostatnim okresie życia wspierali I. W. i pomagali jej w codziennym funkcjonowaniu. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, a także twierdzeń samych powodów wynika, że pozwani mieli swobodny dostęp do całej nieruchomości, której udziały A. i S. S. (1) nabyli w ramach umowy dożywocia. Natomiast, jak już zostało to powyżej podkreślone, powód i powódka nie wykazali, aby pozwani nie wykonywali umowy dożywocia.

Kwestionowana przez powodów umowa dożywocia winna być wykładana zgodnie z regułami wyrażonym w art. 65 § 1 kc, a stosownie do tego przepisu oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast § 2 tego przepisu stanowi, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Dlatego też, nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że I. W. jeszcze przed zawarciem umowy dożywocia z pozwanymi, sporządziła dwa testamenty (jeden w październiku 2011 r., a drugi w grudniu 2013 roku), w których wskazała A. i S. S. (1) jako swych jedynych spadkobierców, wydziedziczając jednocześnie powoda i powódkę. Okoliczność ta wskazuje, że I. W. oraz pozwanych jeszcze przed zawarciem umowy dożywocia łączyła szczególnie bliska więź, która mogła uzasadniać zawarcie umowy dożywocia i dokonanie przez spadkodawczynię w zakresie tejże umowy rozporządzeń własnym mieniem na rzecz pozwanych. Umowa dożywocia została sporządzona przed notariuszem, który zeznając w niniejszej sprawie potwierdził, że w chwili składania przez I. W. oświadczeń woli w tym przedmiocie, była ona w pełni świadoma znaczenia oraz skutków dokonywanych czynności.

W zawiązku z powyższym należało stwierdzić, iż powodowie nie sprostali ciężącemu na nich obowiązkowi z art. 6 kpc wykazania że umowa została zawarta dla pozoru, co w konsekwencji prowadziło do ustalenia, iż wartość udziałów w nieruchomości KW (...) jako przedmiotu umowy o dożywocie nie podlega doliczeniu do spadku.

Twierdzenia powodów zawarte w piśmie z dnia 18 września 2017 roku, w których wskazywali oni odmienne wartości poszczególnych składników majątku odbiegające od wskazanych w spisie inwentarza sporządzonym przez komornika sądowego, sąd uznał za niewiarygodne w zakresie, w jakim wykraczają one ponad ceny i skład ustalony przez komornika.

Wartość spadku stanowiąca podstawę obliczania zachowku wyniosła 55.873,92 złotych. Na niniejszą kwotę złożyły się następujące sumy: kwota 54.798,04 złotych - wysokość stanu czynnego spadku oszacowana przez komornika sądowego, oraz kwota 1587 złotych - wartość precjozów należących do I. W. ustalona przez biegłego w wysokości. Tak ustalona łączna kwota stanu czynnego spadku została pomniejszona o kwotę 511,12 złotych – stan bierny spadku (zobowiązania zmarłej).

Zdaniem pozwanych na poczet zachowku przysługującego powodom należało zaliczyć wartość darowizn otrzymanych przez J. W. (1) w roku 1976 oraz A. F. w roku 1981 od I. W.. Przedmiotem darowizn były prawa związane z lokalami mieszkalnymi. Powód i powódka podnieśli, że powyższe okoliczności nie zasługują na uwzględnienie albowiem darowizny te zostały uczynione około czterdziestu lat temu, ich przedmiotem były prawa nabyte na kredyt, którego spłata obciążała obdarowanych, a zatem wartość przedmiotu darowizny była stosunkowo niewielka.

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 996 kc zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek.

W dniu 20 stycznia 1981 roku M. i I. W. umową darowizny przenieśli na A. F. prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) m15. Biegły sądowy ustalił, że aktualna wartość wierzytelności z tytułu wniesionej części wkładu budowlanego dotycząca powyżej opisanego lokalu wynosi 70.259,79 złotych.

W dniu 11 grudnia 1976 roku I. W. przeniosła na J. W. (1) spółdzielcze prawo do lokalu przy ul. (...) z wkładem mieszkaniowym oraz udziałem członkowskim w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.. Aktualna wartość wierzytelności z tytułu wniesionej części wkładu budowlanego dotycząca powyżej opisanego lokalu wynosi 27.235,78 złotych.

Mając na uwadze obowiązujące w prawie rodzinnym domniemanie równych udziałów małżonków w majątku wspólnym (art. 43 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) należało przyjąć, że wartość darowizny dokonanej na rzecz A. F. podlegającej zaliczeniu na przysługujący jej zachówek, należy określić na kwotę 35.129,90 złotych, tj. połowę aktualnej wartości nabytych wówczas przez powódkę praw. Ta sama zasada zastosowana została w odniesieniu do J. W. (1). Wartość otrzymanej przez niego darowizny od I. W. Sąd ustalił na kwotę 13.617,89 złotych. Sąd stwierdził, że dokonując ustalenia wartości darowizny zaliczonej na poczet zachowku powoda, należy wziąć pod uwagę połowę aktualnej wartości nabytych przez niego w 1976 roku praw. Co prawda z dokumentów przedłożonych przez pozwanych wynika, że osobą, która przeniosła na J. W. (1) wkład mieszkaniowy wraz z udziałem członkowskim w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. związanym z powyższym lokalem mieszkalnym była I. W., to jednak z uwagi na brak jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia istnienia pomiędzy rodzicami powoda innego niż ustawowy ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej, uznać należało, że w chwili dokonania przysporzenia prawo to przysługiwało obojgu małżonkom. Powyższe znajduje potwierdzenie w brzmieniu ówczesnego art. 138 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. z 1961 roku, Nr. 12. Poz. 61 ze zm.) uchylonej z dniem 1 stycznia 1983 roku, który stanowił, że spółdzielcze prawo do lokalu mogło należeć tylko do jednej osoby, chyba że stanowiło ono przedmiot wspólnego majątku małżonków (wspólność ustawowa). Jednakże i w tym przypadku członkostwo w spółdzielni, z którym związane jest to prawo, mogło należeć tylko do jednego z małżonków; małżonek ten reprezentował wobec spółdzielni prawa obojga małżonków.

Wysokość udziałów spadkowych od których należało obliczyć przysługujący każdemu z powodów zachówek wyniosła 27.936,96 złotych (1/2 z kwoty 55.873,92 złotych stanowiącej wartość spadku po zmarłej I. W.). Następnie po uwzględnieniu dyspozycji art. 991 § 2 kc, w celu obliczenia ostatecznej wysokości zachowku, ustalona powyżej wysokość udziału przypadającego na każdego z powodów, powinna zostać pomniejszona o połowę, co daje kwotę 13.968,48 złotych.

Po dokonaniu zaliczeń otrzymanych przez powodów darowizn od I. W. na poczet zachowku – tj. kwoty 35.129,90 złotych w przypadku A. F. oraz kwoty 13.617,89 złotych w przypadku J. W. (1) – należało stwierdzić, że A. F. nie przysługuje roszczenie o uzupełnienie przysługującego jej zachowku, albowiem została ona w tym zakresie w całości zaspokojona otrzymaną w 1981 roku darowizną, której wartość znacznie przewyższała wysokość należnego jej zachowku, natomiast J. W. (1) przysługuje roszczenie o uzupełnienie zachowku w wysokości 350,59 złotych, tj. różnicy pomiędzy wartością otrzymanej przez niego darowizny od I. W. w roku 1976, a wysokością należnego mu zachowku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 991 § 2 kc a contrario w punkcie I wyroku oddalił w całości powództwo w zakresie dotyczącym roszczenia dochodzonego przez A. F.. W punkcie II wyroku, Sąd na tej samej podstawie, zasądził solidarnie od pozwanych A. i S. S. (1) kwotę 350,59 złotych na rzecz J. W. (1) tytułem uzupełnienia należnego mu zachowku po zmarłej matce I. W., natomiast w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W przedmiocie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc.

O kosztach orzeczono w myśl art. 102 kpc.

Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział specjalne unormowanie pozwalające nie obciążać strony przegrywającej (powoda, pozwanego) obowiązkiem zwrócenia przeciwnikowi całości lub części kosztów. Ideę tę urzeczywistnia wyrażona w powołanym przepisie zasada słuszności. Artykuł 102 nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Wskazanie w tym przepisie na dopuszczalność odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jedynie w wypadkach wyjątkowych ("szczególnie uzasadnionych") wyłącza możliwość stosowania wykładni rozszerzającej. Ocena, czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi, pozostawiona została uznaniu sądu. Musi ona mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy. Chodzi tu nie tylko o okoliczności związane z przebiegiem procesu, ale również pozostające poza jego obszarem (np. stan majątkowy stron, ich sytuacja życiowa). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Kryteria pomocne przy rozstrzygnięciu o istnieniu czy też nieistnieniu przesłanek zastosowania zasady słuszności wskazane zostały w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Sposób skorzystania z art. 102 jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (zob. wyroki SN: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, Lex nr 584735 i z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, Lex nr 603828 oraz postanowienia SN: z dnia 19 października 2011 r., II CZ 68/11, Lex nr 1044004 i z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZ 17/12, Lex nr 1164739). O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 102, decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (zob. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Lex nr 7366).

W niniejszej sprawie powodowie są niewątpliwie stroną przegrywającą w rozumieniu art. 98 kpc i art. 100 kpc. Wskazać jednak należy, iż z uwagi na okoliczności przedmiotowej sprawy obciążanie ich kosztami byłoby niesłuszne. Zauważyć trzeba, iż sposób postępowania pozwanych wobec powodów, brak poinformowania powodów oraz innych członków ich rodziny o śmierci i pogrzebie I. W. mimo istniejących ku temu możliwości zdaje się być sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Niniejsza sprawa stanowi, w ocenie Sądu, następstwo napiętych relacji między powodami a ich matką, przy czym odpowiedzialność za taki stan w znacznej mierze ponosiła I. W., która domagała się od swych dzieci całkowitej akceptacji wszystkich swoich wymagań. Powodowie czynili starania by kontakty z matką poprawić jednakże nie przynosiło to żadnych efektów.

Dlatego, zdaniem Sądu, uznać należy, że istnieją szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające na nieobciążanie pozwanych kosztami procesu.